

Pejzaż bez Ciebie

Grzegorz Turnau

Wrzesień jak dywan,
jakich nie bywa
często ostatnio -
płowo-zielony
dywan zdobiony
słońcem dostatnio.
Pejzaż gorący
rżysk i stygnących
gwiazd w zimnym niebie -
smutku, co zawisł
kluczem żurawi -
pejzaż bez ciebie.

Dzień za dniem,
sen za snem,
pełnia i nów,
i słońce znów.
Noce i dni
wciąż nazbyt ładne -
zierzchły i
świty bezradne.

Rower zmęczony
płosząc gawrony
sunie drożyną.
Jedzie listonosz -
już pod czerwoną
jest jarzębiną.
Na skwar narzeka,
ma tylko przekaz -
złotych sto dziewięć !
Tą samą drogą
wraca. Nikogo.
Pejzaż bez ciebie.